

Sygn. akt I C 3190/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2024 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Irena Żarnowska-Sporysz

Protokolant: Jolanta Latała

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2024 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko S. S. i K. S.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od strony powodowej Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanych S. S. i K. S. łącznie kwotę 5.434 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 3190/22

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 16 maja 2024 roku

Strona powodowa Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w pozwie skierowanym przeciwko S. S. i K. S. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądzenie nim solidarnie od pozwanych S. S. i K. S. na swoją rzecz kwoty 31.637,30 CHF, co według kursu średniego NBP na dzień 23 marca 2022 roku stanowi równowartość złotych polskich 144.652,06 zł wraz z odsetkami w wysokości 2,5 stopy odsetek ustawowych nie wyższych od odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty kapitału 29.702,58 CHF od dnia 23 marca 2022 roku oraz od kwoty 1.934,72 CHF od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Na wypadek wniesienia przez pozwanych sprzeciwu od nakazu zapłaty, ewentualnie niewydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych S. S. i K. S. na swoją rzecz kwoty 31.637,30 CHF, co według kursu średniego NBP na dzień 23 marca 2022 roku stanowi równowartość złotych polskich 144.652,06 zł wraz z odsetkami w wysokości 2,5 stopy odsetek ustawowych nie wyższych od odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty kapitału 29.702,58 CHF od dnia 23 marca 2022 roku oraz od kwoty 1.934,72 CHF od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Strona powodowa wniosła również o zasądzenie od pozwanych solidarnie zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje żądanie strona powodowa podała, że pozwani zawarli z jej poprzednikiem prawnym umowę kredytu budowlano – hipotecznego, mocą której kredytobiorcom udzielono kredytu w wysokości 49.400,00 CHF.

Wskazała, iż bank wypłacił kwotę kredytu zgodnie z postanowienia umowy, a kredytobiorcy winni byli regulować należności banku we wskazanych terminach i wysokościach, jednakże nie wywiązali się z tego obowiązku, co doprowadziło do powstania zadłużenia przeterminowanego. Wobec powstałego zadłużenia, bank pismami z dnia 28.01.2021r. wezwał pozwanych do zapłaty zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy i postawienia całości pozostałego do spłaty zadłużenia w stan wymagalności. Strona powodowa wskazała, że w związku z bezskutecznym upływem terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty i nie wywiązaniem się przez pozwanych z umowy, powodowy bank zmuszony był wypowiedzieć umowę, co skutkowało postawieniem całości zadłużenia w stan wymagalności. Po wypowiedzeniu umowy bank wzywał pozwanych do uregulowania zadłużenia, jednak wezwanie okazało się bezskuteczne.

W odpowiedzi na pozew (k. 85 i n.) pozwani K. S. i S. S. wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania w podwójnej stawce.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwani wskazali, że powództwo jest dotknięte brakami, które nie mogą stanowić podstawy uwzględnienia żądania. Podnieśli zarzut bezwzględnej nieważności stosunku zobowiązaniowego, z którego strona powodowa wywodzi swoje roszczenie. W pierwszej kolejności pozwani wskazali na sprzeczność umowy z art. 69 prawa bankowego, gdyż kredytobiorcy otrzymali od banku inną kwotę niż określona w umowie. Dalej wskazali, że powodowy bank jednostronnie narzuca kurs (...) zarówno dla chwili pobrania kredytu jak i dla chwili spłaty, co należy uznać za sprzeczne z art. 353¹ k.c. Wskazali także, że w umowie zostały zawarte klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ §1 k.c. Pozwani z ostrożności procesowej podnieśli zarzut niewymagalności roszczenia.

Bezsporne między stronami:

Bank (...) S.A.Q. z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 września 2002 roku K. S. i S. S. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę kredytu budowlano – hipotecznego nr (...). W umowie wskazano m.in., że:

Bank udziela kredytobiorcy na jego wnioski na warunkach określonych w umowie oraz regulaminie (...) kredytu w wysokości 49.400 CHF, a kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami niniejszej umowy (2 ust. 1);

Kredyt zostaje udzielony na okres 360 miesięcy, z ostatecznym terminem spłaty w dniu 1 września 2032 roku (§2 ust. 2);

Kredyt przeznaczony jest na sfinansowanie części kosztów inwestycji, której celem jest budowa nieruchomości mieszkalnej (§2 ust. 3);

Kredytobiorca oświadcza, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka (§2 ust. 4);

Kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty prowizji bankowej za udzielenie kredytu w wysokości 494,00 CHF (§3 ust. 1);

Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży promocyjnej w wysokości 2%, która będzie stała w całym okresie kredytowania z zastrzeżeniem §14 ust. 8 (§4 ust. 1);

W dniu podpisania umowy oprocentowanie kredytu wynosi 2,77% w stosunku rocznym (§4 ust. 2);

Kwota transzy wypłacana jest w złotych po przeliczeniu zgodnie z kursem kupna waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu wypłaty zgodnie z Tabelą kursów walut (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku (§5 ust. 3);

Kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w chwili obciążenia rachunku, o którym mowa w ust. 7, zgodnie z Tabelą kursów walut (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku (§10 ust. 9);

Bank może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia i po upływie tego terminu postawić kredyt w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę postanowień umowy, m.in. z uwagi na brak terminowej spłaty zadłużenia (§18 ust. 1 pkt a).

Dowód: umowa kredytu budowlano – hipotecznego (k. 32).

W dniu 30 kwietnia 2004 roku strony zawarły aneks na mocy którego kwota kredytu została podwyższona do kwoty 69.386,00 CHF.

Dowód: aneks nr (...) (k. 42).

Kredyt został wypłacony w transzach w łącznej kwocie 195.324,76 zł. Pozwani od dnia zawarcia umowy do dnia 2 kwietnia 2024 roku uiścili na rzecz strony powodowej kwotę 196.558,89 zł tytułem spłaty rat kredytowych.

Dowód: zaświadczenie banku (k.118).

W dniu 28 stycznia 2021 roku strona powodowa skierowała do pozwanych wezwanie do uregulowania zaległości w wysokości 675,06 CHF w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania. Poinformowała, iż w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania istnieje możliwość złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Dowód: wezwania do zapłaty (k. 53v-54).

W dniu 26 lutego 2021 roku strona powodowa skierowała do pozwanych wypowiedzenie umowy kredytu z uwagi na brak spłaty zadłużenia przeterminowanego. Poinformowała, że z dniem upływu okresu wypowiedzenia umowa zostanie rozwiązana i powstanie obowiązek dokonania natychmiastowej spłaty całości zadłużenia wobec banku.

Dowód: wypowiedzenia umowy (k. 54v-55).

W dniu 26 listopada 2021 roku strona powodowa skierowała do pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty całości zadłużenia w wysokości 30.565,73 CHF.

Dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty (k. 56-57).

Pozwani zawarli przedmiotową umowę kredytu celem uzyskania środków na budowę domu jednorodzinnego. Potrzebowali kwoty ok. 150 tysięcy złotych. Udali się do placówki banku, gdzie od pracownika otrzymali ofertę kredytu powiązanego z kursem (...). Oferta ta została przedstawiona jako najbardziej opłacalna. Pozwanych nie informowano czym różnił się taki rodzaj kredytu od kredytu złotówkowego, wiedzieli tylko, że zostanie wypłacony w walucie PLN. Kredytobiorcom nie tłumaczono kto tworzy kurs franka szwajcarskiego ani od czego zależy jego wysokość. Nie okazywano żadnych symulacji kursu waluty. Umowa została zawarta przy pomocy wzorca sporządzonego przez bank, którego warunki nie podlegały negocjacji. Kredyt został wypłacony w złotówkach i spłacany był również w walucie PLN. Pozwani zaprzestali spłaty kredytu w 2020 roku z uwagi na problemy finansowe. Spłacili około 200 tysięcy złotych. Pozwani zapoznali się z oświadczeniem banku o wypowiedzeniu umowy. Złożyli pismo do banku o możliwość rozłożenia zadłużenia na raty, jednakże strona powodowa złożyła już wówczas pozew do sądu.

Dowód: zeznania pozwanych – protokół z dnia 25 stycznia 2024 roku (k. 114v-115).

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na dowodach z dokumentów w postaci umowy kredytowej oraz dokumentacji kredytowej, którą uznał za w pełni wiarygodną. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony w toku postępowania.

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania pozwanych w charakterze strony. Sąd uznał za wiarygodne ich zeznania, albowiem ich relacja jest spójna i zbieżna z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności umową kredytu i pozostałą dokumentacją kredytową.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości z uwagi na bezskuteczność wypowiedzenia umowy, wobec nieważności umowy wynikającej z zawartych w tej umowie niedozwolonych klauzul denominacyjnych.

Dla przedmiotowego sporu zasadniczą kwestią było rozstrzygnięcie, czy kwestionowane przez pozwanych zapisy umowy rzeczywiście są niedozwolone, a nadto, czy ewentualne ich wyeliminowanie skutkuje nieważnością umowy.

W pierwszej kolejności rozważyć zatem należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez pozwaną postanowienia miały charakter niedozwolony. Strony niniejszego procesu łączyła umowa kredytu. Fakt jej zawarcia przez strony, co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy, czynności ją poprzedzających oraz dokonywanych przez pozwaną spłat rat oparł się na dokumentach złożonych głównie przez stronę powodową, a mianowicie na umowie kredytu oraz dokumentach stanowiących załączniki do niej, jak również na zeznaniach pozwanych.

Stwierdzić trzeba, że nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów denominowanych walutą obcą. Umowy takie nie były i nie są również sprzeczne z zasadą swobody umów – art. 353¹ k.c.

Sporna umowa kredytu denominowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w (...)), cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany. Prawdopodobnie tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być denominowana kursem waluty obcej. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Dopuszczalność prawna kredytów denominowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazania tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75 b Prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Z przepisu art. 353¹ k.c. wynika bowiem, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm denominacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczna z naturą stosunku kredytu – zawarcie umowy kredytu denominowanego stanowi możliwy wariant konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego. Gdyby denominacja była sprzeczna z naturą stosunku kredytu, kredyty takie nie zostałyby wskazane przez ustawodawcę w przepisach Prawa bankowego jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Zdaniem sądu zatem sam mechanizm denominacji nie jest podstawą stwierdzenia, że umowa jest nieważna.

Na uznanie jej za nieważną ma wpływ to czego w umowie brakuje, a czego konsekwencje ujawniły się po kilkunastu latach obowiązywania umowy, tj. braku w umowie instrumentu ograniczającego ryzyko kredytobiorcy związanego ze

wzrostem kursu waluty. To właśnie prowadzi do uznania, że kwestionowane przez pozwanych klauzule przeliczeniowe są niedozwolone.

Przechodząc do rozważań na temat abuzywności klauzul przeliczeniowych należy wskazać, iż przedmiotowa umowa została zawarta w obrocie konsumenckim, tj. na cele mieszkaniowe - dlatego oceny kwestionowanych postanowień umownych należy dokonać przez pryzmat treści art. 385¹ i 385² k.c. przy jednoczesnym uwzględnieniu treści art. 3, 4 i 6 Dyrektywy Rady 93/13/ EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L Nr 95, str. 29) i wpływu ewentualnego stwierdzenia abuzywności wskazanych klauzul na możliwość utrzymania danej umowy w mocy.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4).

Zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Norma przewidziana w powołanym przepisie stanowi implementację przez polskiego ustawodawcę dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Reguł wykładni należy zatem doszukiwać się również w przedmiotowym akcie wspólnotowym, jak również w odwołującym się do tego aktu orzecznictwie. Należy również zastrzec, iż powołana dyrektywa określa minimalny standard ochrony konsumentów, pozostawiając ustawodawstwu krajowemu możliwość jej zwiększenia. W konsekwencji reguły wynikające z powołanej dyrektywy wyznaczają nieprzekraczalne granice standardów umów zawieranych z konsumentami.

Zdaniem tut. Sądu zostały spełnione przesłanki wynikające z w/w przepisu. Przede wszystkim pozwani posiadali status konsumentów. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tożsama regulacja znajduje się w art. 2 lit b i c wskazanej wyżej dyrektywy.

Dalej zauważyć należy iż warunki umowy poza wskazaniem kwoty jakiej uzyskaniem byli zainteresowani kredytobiorcy, rodzajem raty (malejąca czy równa) i okresu na jaki ma być zaciągnięte przedmiotowe zobowiązanie – były nienegocjowane (nie były indywidualnie uzgadniane). Pozostałe postanowienia zostały przejęte ze stosowanego u strony powodowej wzorca umownego. W ocenie tut. Sądu powszechnie wiadomym jest, że co do zasady postanowienia zawarte we wzorcach umownych nie podlegają negocjacji lub podlegają negocjacom jedynie w niewielkim zakresie.

Kwestionowane zapisy umowy dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I CSK 49/12 (OSNC 2013/6/76) wyraził pogląd, że: „Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialia negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Powyższy pogląd jest zbieżny za stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - według (...) ocena czy dany warunek dotyczy głównego świadczenia umowy powinna zostać dokonana obiektywnie i na gruncie konkretnej umowy na płaszczyźnie prawnej i ekonomicznej, z uwzględnieniem struktury umowy (por.

wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K., sygn. C-26/13, (...) -282). W ocenie Sądu kwestionowane przez pozwanych klauzule umowne określają główne świadczenia stron bowiem mechanizm powiązania kredytu z walutą obcą wpływa na wysokość rat kredytu i salda kredytu w przeliczeniu na złotówki.

Następnie wobec ustalenia, że klauzule abuzywne dotyczyły głównych świadczeń stron konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385¹ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. (...) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”.

Pozwanym nie tłumaczono zasad funkcjonowania kredytu związanego z walutą (...), w tym także tego po jakich kursach dojdzie do wypłaty środków z kredytu, ani po jakim kursie będzie on spłacany. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co pozostałe proponowane klientom umowy, w innych sprawach. Należy wskazać, iż na dzień zawarcia przez strony umowy kredytu w ustawie prawo bankowe nie istniało pojęcie kredytu indeksowanego, ani kredytu denominowanego. Pojęcia te zostały wprowadzone dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw i weszły w życie z końcem sierpnia 2011 r. Należy także zauważyć, iż nawet ta zmiana nie wprowadziła definicji tych pojęć. Ustawa prawo bankowe nie odwołuje się także do innych przepisów celem ich zweryfikowania. Zatem zawierając umowę, w której zawarto zapisy dotyczące przeliczania złotych na walutę (...) klienci mieli tylko informację, iż złotówkowy kredyt odnosi się do (...), ale nie byli poinformowani w jaki sposób następowały te przeliczenia i jakie wiąże się z tym ryzyko.

Algorytm przeliczenia wypłaconego kredytu w złotych na (...) wg kursu kupna (...) i następnie spłacanych w złotych ratach po uprzednim przeliczeniu na (...) wg kursu sprzedaży (...), odwołujący się do tabeli kursowej banku w przypadku wypłaty kredytu, ukształtował prawa i obowiązki konsumentów sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Odwołanie do kursów kupna i sprzedaży walut obowiązujących w banku w chwili wypłaty (wykorzystania kredytu) lub spłaty oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego.

Mechanizm przeliczeniowy kwoty kredytu do waluty (...) powodował, że wysokość obciążenia kredytobiorców związanego ze spłatą kredytu (które to obciążenie należy oceniać w odniesieniu do kwot w walucie złoty polski) w całym okresie obowiązywania umowy mogło podlegać dużym wahaniom zarówno na korzyść jak i niekorzyść pozwanych tak w krótkich jak i dłuższych okresach czasu. Wskazać należy również, że ryzyko kursowe zostało rozłożone pomiędzy stronami w nierównomierny sposób. Ponadto, ten brak równomierności w ponoszeniu ryzyka kursowego nie był kredytobiorcom wiadomy, ponieważ nie uzyskali na ten temat żadnych informacji od Banku. W ocenie Sądu, brak było należytego poinformowania pozwanych przez Bank o ciężącym na nich ryzyku kursowym przy jednoczesnym przerzuceniu potencjalnych niekorzystnych skutków związanych z istnieniem tego ryzyka z Banku na pozwanych. Powyższe świadczy o tym, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm przeliczeniowy uznać należy za rażąco naruszające interesy pozwanych jako konsumentów.

Również ukształtowanie mechanizmu przeliczeniowego w taki sposób, że ryzyko kursowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorcy przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów Banku nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumentów. Takie ukształtowanie mechanizmu przeliczeniowego w sposób ewidentny godzi w te interesy. Jednocześnie postanowienia umowy kształtujące ten mechanizm są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta

i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Tymczasem przerzucenie ryzyka kursowego z Banku na konsumenta równowagę kontraktową stron i prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy kosztem interesów konsumentów.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (Tak: Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). Zauważyć należy, że w świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma znaczenia także wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej (Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw).

Odnosząc się do skutków uznania w/w klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z Art 6 ust 1. wskazanej dyrektywy: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym miejscu należy odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Trybunał orzekł jednak, że rzeczony art. 6 ust. 1 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64).

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem tego przepisu, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia. Wynika z tego, że art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu. Zatem w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione.

Po usunięciu kwestionowanych postanowień umowa kredytu przybiera kształt umowy kredytu w walucie obcej, z oprocentowaniem określonym według stawki referencyjnej LIBOR, bez wskazania sposobu spłaty i wypłaty kredytu. Pozostawienie jej w takim, nowym kształcie byłoby niedopuszczalną ingerencją sądu w kształt stosunku prawnego. W związku z tym, że postanowienia dotyczące mechanizmu przeliczeniowego do waluty (...) dotyczą głównych świadczeń stron, a ich wyeliminowanie z uwagi na ich abuzywność i przez to bezskuteczność uniemożliwia kontynuowanie umowy w dotychczasowym kształcie stwierdzić należy, iż umowa jest nieważna. Pozbawiona jest ona bowiem w takiej sytuacji istotnych jej elementów przez co pozostaje w sprzeczności z art. 69 prawa bankowego i jest nieważna w myśl zasady art. 58 §1 k.c.

W przypadku nieważności umowy strony zwracają sobie wzajemne świadczenia w myśl zasady art. 497 w zw. z art. 496 kc .

Z zaświadczeń powodowego banku wynika iż na dzień wniesienia pozwu pozwani spłacili całą kwotę kapitału kredytu ,czyli zwrócili bankowi jego świadczenie.

Biorąc jednakże pod uwagę rozważania na temat abuzywności klauzul przeliczeniowych , uznać należy, że dokonane przez bank wypowiedzenie umowy kredytu, nie mogło zostać uznane za skuteczne, wobec nieważności umowy . Skoro umowa jest nieważna to bezskuteczne jest jej wypowiedzenie. Tym samym dokonane wypowiedzenie umowy, które było jedyną podstawą faktyczną roszczenia nie mogło wywołać skutku w postaci wymagalności całości zadłużenia wynikającego z umowy .

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 3, 4 k.p.c. Wobec tego, że strona powodowa przegrała sprawę w całości, zobowiązana jest zwrócić pozwanym koszty celowej obrony w kwocie 5.434 zł (wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika + opłata skarbową od pełnomocnictwa).